

Sygn. akt III AUa 1013/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Marcjanna Górską (spr.)
Sędziowie:	SA Małgorzata Rokicka - Radoniewicz SA Bogdan Świerk
Protokolant: stażysta Katarzyna Sugier	

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2013 r. w Lublinie

sprawy S. B.

z udziałem R. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o należność z tytułu składek na ubezpieczenie emerytalne

na skutek apelacji wnioskodawcy S. B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu

z dnia 12 czerwca 2013 r. sygn. akt IV U 976/12

I. zmienia częściowo zaskarżony wyrok oraz poprzedzając go decyzję i ustala, że S. B. nie ma należnych składek na ubezpieczenie emerytalne w wysokości:

- 1) luty 1999 – Składki finansowane przez ubezpieczonych – 561,94 zł. Składki finansowane przez płatnika – 415,67 zł.**
- 2) kwiecień 1999 - Składki finansowane przez ubezpieczonych – 656,71 zł. Składki finansowane przez płatnika – 499,20 zł.**
- 3) lipiec 1999 - Składki finansowane przez ubezpieczonych – 563,87 zł. Składki finansowane przez płatnika – 376,65 zł.**
- 4) wrzesień 1999 - Składki finansowane przez ubezpieczonych – 563,04 zł. Składki finansowane przez płatnika – 368,68 zł.**

5) **październik 1999 - Składki finansowane przez ubezpieczonych – 570,43 zł. Składki finansowane przez płatnika – 376,07 zł.**

6) **listopad 1999 - Składki finansowane przez ubezpieczonych – 571,48 zł. Składki finansowane przez płatnika – 377,12 zł.**

7) **grudzień 1999 - Składki finansowane przez ubezpieczonych – 577,86 zł. Składki finansowane przez płatnika – 377,12 zł.**

8) **wrzesień 2000 - Składki finansowane przez ubezpieczonych – 684,06 zł. Składki finansowane przez płatnika – 465,07 zł.**

9) **sierpień 2001 - Składki finansowane przez ubezpieczonych – 637,56 zł. Składki finansowane przez płatnika – 398,22 zł.**

10) **listopad 2001 - Składki finansowane przez ubezpieczonych – 589,02 zł. Składki finansowane przez płatnika – 353,97 zł.**

11) **grudzień 2001 - Składki finansowane przez ubezpieczonych – 638,00 zł. Składki finansowane przez płatnika – 398,22 zł;**

II. **oddala apelację w pozostałej części;**

III. **zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na rzecz S. B. kwotę 30 (trzydzieści) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt III AUa 1013/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 30 kwietnia 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. powołując się na przepisy art. 83 ust. 1 oraz art. 18 ust. 8 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j.: Dz. U. z 2009 roku, Nr 205, poz. 1585 ze zm.) oraz art. 25 ust. 2 ustawy z dnia 27 grudnia 1997 roku o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (t.j.: Dz.U. z 2011 roku, Nr 127, poz. 721 ze zm.) ustalił S. B. jako płatnikowi, kwoty należnych składek na ubezpieczenie emerytalne za okres od lutego 1999 roku do października 2003 roku.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy podniósł, że w wymienionych okresach S. B. bezpodstawnie korzystał z dofinansowania przewidzianego w art. 25 ust. 2 wymienionej wyżej ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych albowiem zatrudnieni przez niego pracownicy R. S. i Z. C. nie byli zaliczeni do osób o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności.

S. B. w odwołaniu od tej decyzji podniósł, że decyzja jest wadliwa i rażąco narusza przepisy prawa. Zdaniem wnioskodawcy, stanowisko organu rentowego jest wynikiem nowej interpretacji przepisów przez organ rentowy albowiem wcześniejsze kontrole Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nie wykazały nieprawidłowości. Nadto skarżący podniósł, że znaczna część ustalonych decyzją należności z tytułu składek uległa przedawnieniu.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy przyznał fakt przedawnienia części składek, zaznaczając, że nie będzie w tym zakresie prowadził postępowania egzekucyjnego i w piśmie procesowym z dnia 3 lipca 2012 roku sprecyzował okresy, za które składki uległy przedawnieniu.

Sąd wezwał do udziału w sprawie charakterze zainteresowanego pracownika R. S.. Drugi pracownik niepełnosprawny Z. C. nie żyje.

Wyrokiem z dnia 12 czerwca 2013 roku Sąd Okręgowy w Zamościu oddalił odwołanie.

Sąd ustalił, że wnioskodawca prowadził działalność gospodarczą w latach 1992-2003 na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej. Działalność ta polegała na prowadzeniu Stacji Obsługi Samochodów w Z.. W ramach przedmiotowej działalności wnioskodawca zawierał umowy z Wojewódzkim Urzędem Pracy w Z. i tworzył stanowiska dla niepełnosprawnych: w 1997 roku - stanowisko wulkanizatora i zatrudnił A. R., a następnie na mocy umowy Nr (...) z dnia 7 lipca 1998 roku dwa stanowiska: stanowisko kontrolno-pomiarowe oraz stanowisko - obsługa komputera i był zobowiązany do zatrudnienia na te stanowiska za pośrednictwem Urzędu Pracy osób niepełnosprawnych. Z tego tytułu miał refundację w zakupionym na te stanowiska sprzęcie, w wypłacanych wynagrodzeniach za pracę i składkach na ubezpieczenie emerytalne za pracowników, przez okres 36 miesięcy, od daty zatrudnienia, co drugi miesiąc. Sąd podkreślił, że z umowy nadesłanej przez Centrum i znajdującej się w dokumentach wnioskodawcy (tej samej treści) wynika wprost, iż składki na ubezpieczenie społeczne będą refundowane w przypadku zatrudnienia osób posiadających znaczny i umiarkowany stopień niepełnosprawności, co drugi miesiąc, przez 36 miesięcy. Refundacja, jak wynika z pisma Miejskiego Centrum Pomocy (...) z dnia 8 kwietnia 2013 roku, faktycznie obejmowała zarówno wynagrodzenia jak i składki na ubezpieczenie za okres od kwietnia 1999 roku do marca 2002 roku (36 m-cy), co potwierdza zestawienie organu i zeznania wnioskodawcy oraz zainteresowanego. Koresponduje to z datą zatrudnienia obu pracowników na stanowisko obsługa komputera i kontrolno-pomiarowe od dnia 1 stycznia 1999 roku.

W ramach realizacji tej umowy zostali zatrudnieni i zgłoszeni do ubezpieczeń od 1 stycznia 1999 roku R. S. na stanowisko obsługi biurowej i Z. C. na stanowisko pomiarowe aut.

Sąd wskazał, że R. S. pracował w Stacji Obsługi Samochodów w Z. dwa razy, t.j. w okresie od 1 stycznia 1999 roku do 6 stycznia 2002 roku i od 1 lipca 2002 roku do 31 października 2003 roku na stanowisku obsługi biurowej i miał w obu tych okresach orzeczoną częściową niezdolność do pracy na podstawie art. 12 ust 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (okoliczność przyznana przez zainteresowanego), co oznacza lekki stopień niepełnosprawności zgodnie z art. 5 pkt 3 ustawy z dnia 27.08.1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (t.j. Dz.U. 2011r. nr 127 poz. 721 ze zm.). Nie miał ustalonego stopnia niepełnosprawności na mocy orzeczenia Zespołu.

W tej sytuacji, w ocenie Sądu pierwszej instancji, nie przysługiwała na tego pracownika refundacja z art. 25 ust 2 cytowanej ustawy, w brzmieniu obowiązującym w spornym okresie.

Z. C. pracował w Stacji Obsługi Samochodów w Z. od 1 stycznia 1999 roku do 30 listopada 2000 roku na stanowisku kontrolno-pomiarowym, powstałym z pomocy PFRON. Był częściowo niezdolny do pracy w okresie zatrudnienia, zaś od 1 lipca 2000 roku całkowicie niezdolny do pracy i do samodzielnej egzystencji, a zatem na mocy art. 5 pkt 1a ustawy traktowane jest na równi z orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności. W rezultacie w okresie zatrudnienia od lipca 2000 roku do 30 listopada 2000 roku przysługiwała refundacja składek emerytalnych na podstawie art. 25 ust 2 cytowanej ustawy, bo niepełnosprawny pracował w zakładzie zatrudniającym mniej niż 25 osób i umowa była zawarta na okres 36 miesięcy od daty zatrudnienia, t.j. od 1 stycznia 1999 roku. Odnośnie składki za wrzesień 2000 roku organ zweryfikował jej wymiar w piśmie z dnia 3 lipca 2012 roku. Z uwagi na chorobę Z. C. zwolnił się z pracy na mocy porozumienia stron.

Nadto Sąd Okręgowy stwierdził, że z akt osobowych tych pracowników wynika, że zastały z nimi zawarte umowy o pracę od 1 stycznia 1999 roku i z ich treści przy składkach powołana jest „ustawa o reh. 97”, a zatem obaj zostali zatrudnieni w realizacji umowy z Wojewódzkim Urzędem Pracy na wskazane tam nowo utworzone dwa stanowiska pracy, z zamiarem refundacji sprzętu, wynagrodzeń oraz składek i pracę tę faktycznie świadczyli. Wnioskodawca jako płatnik składek wykazał w deklaracjach rozliczeniowych za miesiące: II, IV, VII, IX - XII 1999 roku; IX 2000 roku; VIII, XI, XII 2002 roku; II-X 2003 roku składki emerytalne refundowane przez PFRON i budżet, co potwierdził zainteresowany, iż wypełniał w imieniu płatnika dokumenty dotyczące refundacji.

W ocenie Sądu, podnoszony przez wnioskodawcę fakt poprzednich kontroli ZUS, które tej kwestii nie kwestionowały, nie ma znaczenia dla oceny prawnej. Jak wynika bowiem z dołączonego protokołu kontroli z 2002 roku, obejmowała

ona swym zakresem tytuł ubezpieczeń wielu pracowników, w tym powyższych, ale nie zajmowała się refundacją składek za niepełnosprawnych, co wynika z protokołu kontroli i zeznań inspektora R. Z. w sprawie IVU 1561/09 dotyczące niepełnosprawnego pracownika A. R..

Jeśli natomiast chodzi o złożone przez wnioskodawcę orzeczenie WSA w Lublinie w przedmiocie uchylecia decyzji IS (chodzi zapewne o Izbę Skarbową) nie ma bezpośredniego przełożenia na niniejszą sprawę, bo dotyczy innego okresu 2005-2007, zaś za okres wspólny 2002 roku nie można przyjąć czy dotyczą składek za niepełnosprawnych Z. C. i R. S., bo nie ma o nich mowy. Skarżący podnosił tam zarzut przedawnienia i sąd go nie podzielił, co do składek za 2002 rok i jest to takie same stanowisko jako organu rentowego, które podzielił również Sąd w sprawie niniejszej.

Odnosząc się do podniesionego przez wnioskodawcę zarzutu przedawnienia, Sąd pierwszej instancji podniósł, że został on częściowo uznany za okres od lutego 1999 roku do grudnia 2001 roku przez organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie i w piśmie z dnia 3 lipca 2012 roku, zaś kolejna składka wykazana za miesiąc sierpień 2002 roku nie uległa przedawnieniu, z uwagi na zawieszenie, wobec wydania decyzji.

Wszystkie składki na ubezpieczenie emerytalne z tytułu zatrudnienia Z. C. się przedawniły i składki za I okres zatrudnienia pracownika S., wobec upływu 10 lat od daty wymagalności poszczególnych składek stosownie do art. 24 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Fakt ten według Sądu nie ma znaczenia w sprawie albowiem zaskarżona decyzja jest wymiarowa i nie zobowiązuje ona wnioskodawcy do uiszczenia żadnych składek, w tym przedawnionych.

Reasumując, Sąd pierwszej instancji uznał, iż wnioskodawcy nie przysługiwała refundacja składek na ubezpieczenie emerytalne R. S. w całym okresie zatrudnienia i za Z. C. do czerwca 2000 roku, zaś faktycznie miała ona miejsce, co potwierdza pismo Centrum o kwotach refundacji w latach 1999-2003 w realizacji umowy z 1998 roku i co potwierdza szczegółowe zestawienie przedstawione przez organ z systemu. W tej sytuacji, organ rentowy miał prawo z urzędu ustalić właściwy wymiar składek emerytalnych finansowanych przez ubezpieczonych i przez płatnika, dla celów ewidencyjnych w systemie, w okresach zatrudnionych osób niepełnosprawnych. Z tych też względów i z mocy art. 477¹⁴§ 2 k.p.c., Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.

Apelację od tego wyroku złożył wnioskodawca S. B.. Zaskarżając wyrok w całości domagał się jego zmiany i uwzględnienia odwołania.

Zdaniem apelanta, w sytuacji, gdy część składek objętych zaskarżoną decyzją uległa przedawnieniu, co przyznał sam Zakład Ubezpieczeń Społecznych, to w tym zakresie Sąd powinien decyzję uchylić. Nadto wskazał, że Sąd bezzasadnie przyjął, że przeprowadzona przez organ rentowy w 2002 roku kontrola nie obejmowała zasad refundacji składek. Tymczasem tych właśnie kwestii kontrola ta dotyczyła i nie była kwestionowana niepełnosprawność Z. C. i R. S.. W tej sytuacji nie powinien być obciążony obowiązkiem zapłaty składek i ogromnych odsetek z tego tytułu. W ocenie skarżącego, bezpodstawne jest też ustalenie, że zaskarżona decyzja nie zobowiązuje go do uiszczenia składek albowiem właśnie ta decyzja jest podstawą do wystawienia tytułów egzekucyjnych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo uzasadniona. Przedmiotem sporu w rozpoznawanej sprawie, wyznaczonym treścią zaskarżonej decyzji organu rentowego oraz treścią złożonego odwołania, była zasadność i prawidłowość ustalenia S. B. kwoty należnych składek na ubezpieczenie emerytalne w związku z bezpodstawnym korzystaniem przez wnioskodawcę z dofinansowania na podstawie art. 25 ust. 2 ustawy z dnia 27 grudnia 1997 roku o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (t.j.: Dz.U. z 2011 roku, Nr 127, poz. 721 ze zm.), obowiązującym do dnia 31 grudnia 2007 roku.

Zgodnie z treścią tego przepisu w zakładach pracy zatrudniających mniej niż 25 osób, w stosunku do zatrudnionych osób niepełnosprawnych, zaliczonych do znacznego lub do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności: 1) część wynagrodzenia odpowiadającą składce należnej od zatrudnionego na ubezpieczenie emerytalne finansuje Państwowy

Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, 2) część kosztów osobowych pracodawcy, odpowiadającą należnej składce na ubezpieczenie emerytalne od pracodawcy, finansuje budżet państwa.

W stanie faktycznym sprawy nie budzi wątpliwości, że w okresach wskazanych w zaskarżonej decyzji wnioskodawca jako płatnik składek nie był uprawniony do refundacji określonej w cytowanym wyżej przepisie albowiem zatrudniani przez niego pracownicy R. S. i Z. C. nie byli osobami niepełnosprawnymi w stopniu umiarkowanym bądź znacznym. Dokonane w tym zakresie ustalenia Sądu pierwszej instancji znajdują oparcie we wskazanym przez Sąd materiale dowodowym sprawy i Sąd odwoławczy je w pełni akceptuje, co zwalnia go od ponownego ich przytaczania. Dodać należy tylko, że okresy wymienione w decyzji dotyczą tych miesięcy, w których wnioskodawca jako płatnik składek złożył za pracowników dokumenty rozliczeniowe. Nie było zatem potrzeby ustalania okresów podlegania ubezpieczeniu, a tylko w takiej sytuacji podawane przez wnioskodawcę okresy zatrudnienia miałyby znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Rację ma natomiast skarżący podważając prawidłowość zaskarżonego rozstrzygnięcia w zakresie dotyczącym oddalenia odwołania odnośnie składek, które uległy przedawnieniu i który to fakt ustalił także Sąd pierwszej instancji akceptując stanowisko organu rentowego.

Nie kwestionując poglądu tego Sądu, że zaskarżona decyzja jest decyzją wymiarową (ustalającą wysokość należnych składek), nie można jednak zgodzić się z twierdzeniem tego Sądu, iż nie zobowiązuje ona wnioskodawcy do uiszczenia żadnych składek.

Mianowicie Sąd Okręgowy w żaden sposób nie uzasadnił swojego stanowiska, pozostawiając poza sferą swoich rozważań we wskazanym przedmiocie, treść zaskarżonej decyzji, gdzie stwierdza się, że „ustala S. B. jako płatnikowi kwoty należnych składek”. Taki sposób rozstrzygnięcia, w ocenie Sądu Apelacyjnego, zobowiązywał także do jego oceny w zakresie ewentualnego przedawnienia wskazanych w nim składek.

Jak wynika bowiem z treści art. 24 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, „składki oraz odsetki za zwłokę, koszty egzekucyjne, koszty upomnienia i dodatkowa opłata, zwane dalej „należnościami z tytułu składek”, nieopłacone w terminie, podlegają ściągnięciu w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji lub egzekucji sądowej”. Z powyższego wynika zatem, że „kwoty należnych składek” w sytuacji ich nieopłacenia w terminie podlegają ściągnięciu w trybie wymienionych przepisów egzekucyjnych.

Skoro zatem istotą instytucji przedawnienia jest brak możliwości prawnych w zakresie przymusowego wyegzekwowania, to kwoty przedawnionych składek nie posiadają przymiotu „należnych składek”. Z tego też powodu uznać należało, że należności z tytułu składek za okres od lutego 1999 roku do grudnia 2001 roku uległy przedawnieniu albowiem upłynął mający zastosowanie w sprawie dziesięcioletni okres przedawnienia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 5 kwietnia 2005 roku, I UK 232/04 – LEX nr 166470), co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji.

Nie ma natomiast racji skarżący, gdy twierdzi, że zaległości z tytułu składek na ubezpieczenie emerytalne wynikały z pomyłki pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, którzy w czasie kontroli przeprowadzonej w 2002 roku nie zwrócili uwagi na występujące nieprawidłowości i z tego powodu nie powinien być obciążony obowiązkiem zapłaty składek. Podzielając wywoły Sąd pierwszej instancji odnoszące się do przedmiotowej materii, w uzupełnieniu wskazać należy, że nawet ewentualne przeoczenie pracowników organu rentowego nie uzasadnia uwzględnienia odwołania. Zauważyć należy bowiem, że decyzja organu rentowego ma charakter deklaratoryjny, stwierdzający jedynie wysokość należnych składek, których obowiązek zapłaty obciążający płatnika, wynika wprost z przepisów prawa. Istnienie tego obowiązku nie jest zatem zależne od winy bądź jej braku pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, czy też płatnika składek.

Mając powyższe na uwadze i z mocy art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.